



### Z Ewangelii św. Jana

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: „Nie mają wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci więc zanieśli. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. † J 2, 1-11

---

### Największe wesele

Pierwszy cud Jezusa nie polegał na uzdrowieniu czy wskrzeszeniu, rozmnożeniu chlebów czy uciszeniu burzy – było to przemienienie. Przemienienie nie tylko widzialne, czyli wody w wino, lecz także ukryte przed ludzkim wzrokiem – przemienienie duszy.

Na weselu w Kanie Chrystus przemienia wodę w wino, by później wino stało się Krwią. Największym cudem dla całej ludzkości i największym weselem jest właśnie Eucharystia. Przyjmując Komunię św., zapraszamy do serca Jezusa i pozwalamy, by On działał. Chrystus natomiast podobnie jak uratował państwa młodych przed hańbą, będzie ratował też nasze życie, podnosił jego jakość i wypełniał prawdziwym sensem.

- Czy zapraszam Jezusa do swojego życia i czy potrafię zmienić na lepsze swojej codzienności?